numer 48 (2/23)

30 września 2011

Wydział Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

Informator

ISSN 2082-7601

KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: b.przyborowska@warminsko-mazurska.policja.gov.pl

Troska, Tolerancja, Tłumienie

Zapewnienie najwyższych standardów obsługi i bezpieczeństwa przy jednoczesnym zachowaniu przyjaznej atmosfery, to główne założenia strategii 3XT -Troska, Tolerancja, Tłumienie.
Taką strategię działania zastosują policjanci w czasie Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej, które odbędą się w Polsce w 2012 roku.

Piłkarskie święto w przyjaznej i bezpiecznej atmosferze

W procesie przygotowania i realizacji zabezpieczenia Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 Policja będzie wypełniać misję, która brzmi: Najwyższe standardy obsługi i zabezpieczenia będą gwarancją bezpieczeństwa Turnieju i jego uczestników.
O strategii 3XT oraz przygotowaniach Policji do zabezpieczenia europejskiej imprezy sportowej z kom. Mariuszem Lisem ze Sztabu Policji KWP w Olsztynie rozmawiała Bożena Przyborowska.

- Jaką strategię działań przyjęła Policja, aby zapewnić bezpieczeństwo w czasie Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej, które w przyszłym roku odbędą się w Polsce?
- Chcielibyśmy, aby było to wielkie piłkarskie święto, aby bezpiecznie czuli się nie tylko zawodnicy, kibice, ale również mieszkańcy.
Przygotowując się do zabezpieczenia Euro 2012 polska Policja przyjęła nową strategię działania, którą nazwano 3xT – Troska, Tolerancja, Tłumienie.
Przy wyborze tej strategii działania korzystano m.in. z dobrych praktyk i doświadczeń zdobytych przez organizatorów wcześniejszych Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej oraz Mistrzostw Świata, które w 2006 roku odbyły się w Niemczech, doświadczeń policji innych państw, a także doświadczeń polskich policjantów, w tym tych, którzy obserwowali bądź uczestniczyli w zabezpieczeniach międzynarodowych imprez sportowych.
Stosując strategię 3xT chcemy zapewnić najwyższe standardy bezpieczeństwa przy jednoczesnym zachowaniu przyjaznej atmosfery. Podstawą budowania tej strategii jest dokument pod nazwą „Zintegrowana Koncepcja Bezpieczeństwa UEFA EURO 2012", który określa zobowiązania organizatorów Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej Euro 2012 (Polski i Ukrainy) w kwestii zapewnienia bezpieczeństwa podczas turnieju.

kom. Mariusz Lis

Dwa pierwsze poziomy strategii 3XT, czyli **Troska i Tolerancja**, skierowane są do kibiców, którzy będą uczestniczyć w tym sportowym wydarzeniu, a więc osób, które przyjechały po to, aby wspierać swoją drużynę, cieszyć się świętem futbolu.
Będziemy troszczyć się o ich bezpieczeństwo, będziemy informować zagranicznych i polskich kibiców o różnych rozwiązaniach komunikacyjnych, porządkowych, ułatwieniach i utrudnieniach, które w związku z taką imprezą mogą się pojawić. I tu jest miejsce m.in. dla policyjnych spottersów, którzy są takimi łącznikami pomiędzy kibicami, organizatorami, przewoźnikami,

policją i różnymi innymi służbami.

W poziomie pod nazwą **Tolerancja** mieści się, jak sama nazwa mówi, tolerancja wobec różnych zachowań osób, które uczestniczyć będą w tym europejskim święcie futbolu - zachowań czasami może głośnych i odbiegających od normalnych standardów, ale niezagrażających bezpieczeństwu.
Tolerancja zawsze ma jednak swoje granice i nie będzie dotyczyła łamania prawa.

Na trzecim poziomie działań Policji pod nazwą **Tłumienie**, chodzi o tłumienie wszelkich chuligańskich zachowań i zbiorowych zakłóceń porządku publicznego. Ten obszar działań przewiduje szybkie i profesjonalne działanie pododdziałów prewencji Policji polegające na interwencji w sytuacjach zbiorowych zakłóceń porządku publicznego, połączone z zatrzymywaniem osób przejawiających agresję i łamiących prawo, a następnie na wycofaniu sił oraz przywróceniu stanu pierwotnego. To poziom ostateczny, który policjanci stosować będą, gdy inne stosowane środki zawiodą.

- Na terenie Polski w ramach mistrzostw rozegranych będzie 15 meczy, które oglądać będą setki tysięcy kibiców. Oglądać będą nie tylko na stadionach, ale również na telebimach w strefach kibiców. Zapewnienie bezpieczeństwa w tak wielu miejscach to ogromne wyzwanie dla polskiej Policji.
- To ogromne wyzwanie, dlatego policjanci cały czas się szkolą, podnoszą swoje umiejętności, przygotowują się do tej operacji. W ubiegłym roku w ramach koncepcji **3XT** udało się przeszkolić ponad 15 tys. polskich policjantów.
Specjalne szkolenia przechodzą również policyjni spottersi. Z danych KGP wynika, że w ubiegłym roku ponad stu policjantów przeszło takie specjalistyczne szkolenie, a kolejnych stu funkcjonariuszy przejdzie takie szkolenia w tym roku. Wśród policjantów, którzy je ukończyli są również policjanci z Warmii i Mazur, m.in. asp. Mirosław Czarnecki z KMP w Olsztynie oraz asp. Jacek Zaborowski z KPP w Iławie.

Do zabezpieczania meczy systematycznie szkolą się policjanci z Oddziału Prewencji. Szkolą się także Nieetatowe Oddziały Prewencji Policji, które mają za zadanie wspieranie Oddziału Prewencji przy takich zabezpieczeniach.
Oprócz szkoleń teoretycznych i praktycznych policjanci uczą się również języków obcych.

- A jaką rolę odegrają policjanci z Warmii i Mazur? Czy my bierzemy udział w zabezpieczaniu meczy w ramach Euro 2012?
- Oczywiście, że bierzemy udział.
Na terenie naszego województwa są dwa miejsca, tak zwane Centra Pobytowe dla drużyn finalistów Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej 2012.
Jedno znajduje się w Lubawie, a drugie w Ostródzie.
W tych miastach będą kibice drużyn zagranicznych, a więc będziemy pilnować tam porządku i bezpieczeństwa.
Jeśli chodzi o policjantów Oddziału Prewencji, to oni, jako odwód sił Komendanta Głównego, będą stacjonowali w miejscu wskazanym przez Komendanta Głównego Policji - najprawdopodobniej w Gdańsku.

- Dla was – policjantów ze Sztabu Policji, czas przygotowań do zabezpieczenia Euro 2012, to bardzo gorący okres.
- Do tej sportowej imprezy przygotowujemy się już od kilku lat. Dla Sztabu Policji czas wzmożonych działań zaczął się praktycznie od momentu, kiedy dowiedzieliśmy się o organizacji w Polsce Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej. Podobnie wygląda sytuacja w innych komórkach organizacyjnych Policji.
O bezpieczny przebieg mistrzostw ze strony Policji dbać będą m.in. policyjni spottersi, policjanci operacyjni, policjanci służby patrolowej, prewencji, ruchu drogowego, dzielnicowi, policjanci Oddziału Prewencji, którzy będą przygotowani do działania w sytuacji zbiorowych zakłóceń porządku publicznego.
Od 15 maja 2012 roku, kiedy rozpocznie się policyjna operacja związana z Euro 2012, w gotowości będą wszyscy funkcjonariusze Policji.

numer 48 (2/23) Informator

„Spotters powinien być tym pierwszym, który poda rękę i zaprosi do rozmowy. Musi być również gotowy na to, że takie rozmowy mogą trwać godzinami. Spotters musi umieć prowadzić takie rozmowy, musi umieć przekonywać i najważniejsze - musi wierzyć, że takie rozmowy mają sens, że z kibicami warto takie rozmowy prowadzić”.

Zdj. Paweł Kicowski „Gazeta Olsztyńska”

asp. Mirosław Czarnecki KMP w Olsztynie

Policyjni spottersi

Jest policjantem, fanem piłki nożnej, znanym kibicom swojego klubu. Zna specyfikę swojego klubu, jego kibiców oraz nastroje występujące w tym środowisku. Działa jawnie. Jest gwarantem współpracy pomiędzy kibicami, klubem, organizatorami, przewoźnikami i Policją – spotters.

O działalności spottersów w Policji z asp. Mirosławem Czarneckim z KMP w Olsztynie rozmawiała Bożena Przyborowska

- Panie Mirku, kim jest spotters?

- Spotters, to osoba, która ma pełnić rolę łącznika pomiędzy klubem, kibicami i Policją.
To osoba, która jest nastawiona przyjaźnie do kibiców – oczywiście mam na myśli tych kibiców, którzy nie naruszają prawa, wspierają swoją drużynę i którym dobro klubu leży na sercu. Takich kibiców spotters wspiera i takim kibicom pomaga.

- Powiedział Pan, że spotters to łącznik pomiędzy kibicami, klubami, a Policją. Ale jest to jednak policjant.

- Tak, policjant, ale policjant – kibic. Policjant, który fascynuje się tą dyscypliną sportu, i wspiera tych kibiców, którzy dążą do bezpiecznego kibicowania swoim drużynom.

- Jakie zadania stoją przed osobą, która pełni funkcję spottersa?

- Tych zadań jest bardzo dużo.
Na meczu spotters dba o bezpieczeństwo swoich kibiców. Pomaga im nie tylko na stadionie, ale również podczas przejazdów. Kibice mogą zwracać się o pomoc do spottersa, gdy napotkają na jakieś problemy w swojej działalności kibicowskiej. Dotyczy to różnych obszarów: mediacji z klubem, dokumentacji, itp.
Staramy się również pomagać w organizacji wyjazdów. Często przewoźnicy dzwonią do nas i pytają, czy jest to bezpieczny wyjazd, czy mogą bezpiecznie czuć się z tymi kibicami. Gdy znamy listy kibiców, którzy wyjeżdżają na mecz, to często uspokajamy przewoźników i gwarantujemy bezpieczeństwo nie tylko u nas, ale również poza granicami województwa.

Jednym z zadań spottersów jest również eliminowanie chuliganów ze stadionów.

- Spotters musi więc znać kibiców swojego klubu.

- To osoba, która z jednej strony jest znana kibicom, a z drugiej, ma doskonale rozpoznane środowisko kibiców. Jeśli jakaś osoba ma zakaz wstępu na imprezy masowe, to spotters musi taką osobę znać, i jeśli taka osoba chce wejść na stadion, to spotters musi to uniemożliwić.

- Uniemożliwia w ten sposób, że informuje innych o tym, że osoba z zakazem chce wejść na stadion czy sam podejmuje działania?

- Spotters nie podejmuje tego typu działań. Przekazuje informacje innym służbom.
Filozofia pracy spottersa jest następująca:
znać swoich kibiców i być znanym wśród nich, żeby pomóc im w granicach prawa w różnych sytuacjach.
A wszystko to w trosce o bezpieczeństwo zawodników, kibiców i mieszkańców.
Dewizą spottersa jest być rozpoznawalnym i znanym wszystkim. Kibic powinien wiedzieć, że do spottersa można zwrócić się o pomoc czy informacje. Spotters jest również po to, aby łagodzić różne sytuacje.
Spotters zna kibiców danej drużyny, którzy przez to nie są już tacy anonimowi. Do każdego kibica może zwrócić się po imieniu czy po nazwisku i wtedy są zupełnie inne relacje. Bo jak się z kibicami rozmawia osobno, to się okazuje, że są to bardzo inteligentni ludzie.
Jednak pod wpływem tłumu zachowanie człowieka może się zupełnie zmienić, stać się nieprzewidywalnym, mogą pojawić się złe emocje i tu jest właśnie rola dla spottersa, który powinien hamować
te negatywne emocje.

- Czy spotters jest kibicem jakiejś konkretnej drużyny, czy też jest to osoba, która jest łącznikiem między Policją, a różnymi grupami kibiców i klubów piłkarskich?

- Założenie jest następujące: jeden klub- jeden spotters. A więc, jeżeli w danym mieście jest kilka klubów piłkarskich, to do każdego klubu przydzielany jest spotters. Chodzi o budowanie zaufania.
Środowisko kibiców jest bardzo zróżnicowane, czasami nieufne w stosunku do Policji.
To środowisko było bardzo hermetyczne i wcześniej w ogóle nie dopuszczało do siebie przedstawicieli Policji. Stopniowo budujemy wzajemne zaufanie, a temu na pewno sprzyja fakt, że każdy klub ma swojego spottersa.

- Na terenie Warmii i Mazur mamy kilka klubów, czy wszędzie działają spottersi?

- Założenie było takie, że spottersi są powoływani tam, gdzie może istnieć jakieś zagrożenie bezpieczeństwa.
Z rozpoznania wynikała konieczność powołania spottersów w Olsztynie, Iławie i Elblągu, – czyli tam, gdzie istnieje klub, przy którym działają kibice, wśród których są również ci, dokonujący aktów wandalizmu, zakłócenia ładu i porządku
Tam, gdzie kibice funkcjonują, ale nie stwarzają zagrożeń, spotters może być powołany, ale nie musi.

- W jaki sposób docieracie do kibiców? Jeździcie z nimi na wszystkie mecze?

- Staramy się być na wszystkich meczach. Priorytetem są oczywiście mecze podwyższonego ryzyka, gdzie wiadomo, że antagonizmy pomiędzy kibicami mogą stać się punktem zapalnym.
Systematycznie organizujemy również spotkania, na które zapraszamy przedstawicieli stowarzyszeń kibiców, klubów piłkarskich, organizatorów i przewoźników. Jeśli chodzi o stowarzyszenia kibiców, to różnie z tym bywa - czasami przychodzą, a czasami nie korzystają z naszych zaproszeń.
Spotkania z przedstawicielami kibiców są w większości bardzo burzliwe i naładowane emocjami, ale dzięki tym spotkaniom m.in. poznajemy oczekiwania kibiców w stosunku do Policji.
Słuchamy, ale staramy się również prezentować nasze racje, stanowisko policji, i tak po dłuższej rozmowie wypracowujemy jakiś model współpracy.
Trzeba pamiętać o tym, że wśród kibiców są również chuligani, którym nie zależy na bezpieczeństwie i współpracy z Policją. Oni działają w ten sposób,

że chcą wyeliminować ze stowarzyszenia osoby, które chcą z nami współpracować.

- Przed Policją niezwykle ważne i odpowiedzialne zadanie – zapewnienie bezpieczeństwa w trakcie Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej, które odbędą się w Polsce w 2012 roku. Spottersi z różnych województw będą ze sobą współpracować?

- Część spottersów będzie delegowana do pracy na stadionach, na których odbywać się będą mecze w ramach EURO. Pozostała część, tak zwanych „spottersów lokalnych", działać będzie na swoim terenie.
Specyfiką mistrzostw jest to, że kibice będą oglądać mecze nie tylko na stadionach, ale również na telebimach, w tak zwanych strefach kibiców organizowanych w różnych miastach. I tam obecność policyjnych spottersów będzie również bardzo ważna.
Strefy kibiców będą organizowane nie tylko w Warszawie, Poznaniu, Gdańsku i Wrocławiu, ale także w innych miastach.

- Kibice danego klubu znają przedstawiciela Policji, ale pozostali niekoniecznie. Czym więc spottersi będą się na EURO wyróżniać?

- Założenia są takie, że spottersi, którzy działać będą na tym szczeblu centralnym, będą wyposażeni w błękitne kamizelki. Na szczeblu lokalnym kibice znają swojego łącznika, więc spottersi będą w umundurowaniu przyjaznym – albo po cywilnemu.

- Czy z Pana doświadczenia, działalność policyjnego spottersa sprawdza się w praktyce? Czy taka osoba została zaakceptowana przez kibiców, kluby i organizatorów? Jest skuteczna w działaniu?

- Spotters w Policji to młoda „instytucja", chociaż wiele zadań spottersa policjanci wykonywali od wielu lat.
Są pierwsze sukcesy, ale trzeba pamiętać, że budowanie zaufania to proces i na to potrzeba czasu.
Wiadomo, że Policja ma obowiązek legitymowania, rejestrowania zachowań kibiców, sprawdzenia pojazdów, którym kibice się przemieszczają. Dzięki spottersowi takie czynności przebiegają sprawniej, bez niepotrzebnych emocji, konfliktów.
Kibice zauważają, że warto rozmawiać z Policją, że warto współpracować.
Jeszcze dwa, trzy lata temu nie mieliśmy na przykład informacji od kibiców na temat ich wyjazdów na mecze. To była ich tajemnica, nikt nas nie informował, gdzie, kiedy i o której godzinie nastąpi wyjazd kibiców na mecz.
To się zmieniło. Teraz już z wyprzedzeniem jesteśmy informowani o wyjeździe kibiców.
Miejsce zbiórki nie budzi już tylu emocji, co kiedyś.

- A można się dowiedzieć, komu Pan kibicuje?

- Oczywiście olsztyńskiemu zespołowi i trzymam kciuki, aby udało się im awansować do I ligi.

- Kibice i pseudokibice znają więc Pana, wiedzą, że jest Pan policjantem. Bezpiecznie jest być tak znaną osobą w tym środowisku?

- Czuję się bezpiecznie. A kibice – to temat bardzo złożony. Są wśród nich wspaniali ludzie, którzy bardzo angażują się w działalność klubową, organizują piękne oprawy meczów, prawdziwe widowiska. Ludzie, którzy kochają futbol i jadą na mecz, aby wspierać swoją drużynę. Ale są również chuligani, którzy jadą na mecz w zupełnie innym celu.
Myślę, że jestem znany jednym i drugim.

- Dużo mówiliśmy o kibicach, a czy władze klubów sportowych są zainteresowane działaniem w Policji osoby, pełniącej funkcję spottersa?

- Na naszym terenie, kluby są zainteresowane.
Spotykamy się, rozmawiamy, wypracowujemy kompromisy, żeby te imprezy masowe odbywały się bezpiecznie dla kibiców, zawodników i mieszkańców. W spotkaniach uczestniczą również dowódcy, którzy zabezpieczają mecze piłkarskie.

- Nie każdy może być spottersem. Jakimi cechami powinien się charakteryzować policyjny spotters?

- Najważniejszą cechą jest komunikatywność.
Spotters nie może bać się kibiców, nie może ich unikać. Musi wychodzić do nich, proponować różne rozwiązania, pomoc. Spotters powinien być tym pierwszym, który poda rękę i zaprosi do rozmowy.
Musi być również gotowy na to, że takie rozmowy mogą trwać godzinami. Spotters musi umieć prowadzić takie rozmowy, musi umieć przekonywać, i najważniejsze - musi wierzyć, że takie rozmowy mają sens, że warto takie rozmowy prowadzić.

numer 48 (2/23) Informator

Policyjni spottersi przygotowują się do współpracy z kibicami oraz podmiotami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo imprez sportowych na specjalistycznych kursach organizowanych w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.

Szkolenia spottersów

Asp. Jacek Zaborowski z Wydziału Kryminalnego KPP w Iławie jest jednym z policjantów, którzy ukończyli specjalistyczne szkolenie dla spottersów poświadczone specjalnym certyfikatem.

Asp. Jacek Zaborowski pracuje z kibicami od wielu lat. Zna ich środowisko, mentalność, potrafi porozumieć się z kibicami, jest otwarty na współpracę i wszystko wskazuje na to, że został zaakceptowany przez kibiców, co jest jednym z najważniejszych elementów warunkujących skuteczną pracę policyjnego spottersa.

Równie ważnym elementem jest to, że policjant kocha sport, jest fanem piłki nożnej i wielokrotnie pomagał w organizacji różnych turniejów piłki nożnej .
Jednym z ostatnich turniejów zorganizowanych w Iławie przy współpracy asp. Jacka Zaborowskiego był IV Turniej Piłki Nożnej Halowej Policjantów Garnizonu Warmińsko - Mazurskiego o Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie.

asp. Jacek Zaborowski oraz Przewodniczący ZW NSZZ Policjantów Stanisław Maleszewski

Turniej został zorganizowany przez Zarząd Terenowy NSZZ Policjantów w Iławie, którego przewodniczącym jest asp. Jacek Zaborowski oraz Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów.
Stanisław Maleszewski – Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów, tak ocenił wtedy pracę asp. Jacka Zaborowskiego:
- *„W organizację tegorocznego IV Turnieju bardzo, bardzo dużo serca włożył Przewodniczący Zarządu Terenowego w Iławie – Jacek Zaborowski, który naprawdę dopilnował wszystkiego, żeby piłkarze mieli jak najlepsze warunki. A warunki mieliśmy idealne”.*

Iławski policjant nie tylko wie, czego potrzebują zawodnicy, ale potrafi dogadać się z fanami futbolu jak kibic z kibicem.

Mimo ogromnego doświadczenia w pracy z kibicami, iławski policjant cały czas się szkoli. Podwyższa swoją wiedzę i umiejętności, zdobywa również doświadczenie w praktyce.

W 2006 roku wraz z grupą kilkudziesięciu polskich policjantów pomagał niemieckim policjantom w zabezpieczeniach meczy rozgrywanych w ramach Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej, które odbywały się na terenie Niemiec. Jak ważną funkcję w Policji pełni spotters przekonywał się wielokrotnie. – *„W czasie Mistrzostw Świata policjanci wielokrotnie zapobiegali eskalacji agresji. Nie dopuszczali do bójek między kibicami. Tak było na przykład z przygotowywaną ustawką w Hamburgu. Dzięki polskim policjantom nie doszło do bójki pomiędzy kibicami. Przy współpracy polskiej Policji z niemiecką chuligani zostali zatrzymani”* – powiedział asp. Jacek Zaborowski.

W tym roku asp. Jacek Zaborowski ukończył specjalistyczne szkolenie dla spottersów i otrzymał specjalny certyfikat potwierdzający przygotowanie do pracy w charakterze spottersa.

Zajęcia dydaktyczne poświęcone były m.in. analizie uwarunkowań przestępczości i chuligaństwa stadionowego, a także sposobom przeciwdziałania i zwalczania tych zjawisk oraz roli Policji przy zabezpieczaniu imprez masowych. Uczestnicy szkolenia zapoznani zostali z obowiązującymi regulacjami prawnymi w zakresie bezpieczeństwa imprez sportowych.

W programie kursu nie zabrakło również problematyki dotyczącej psychologii tłumu oraz skutecznej komunikacji z uczestnikami

B.P.

Sierpień 2011 r. - szkolenie policyjnych spottersów; zdj. Leszek Dyduch ZSP

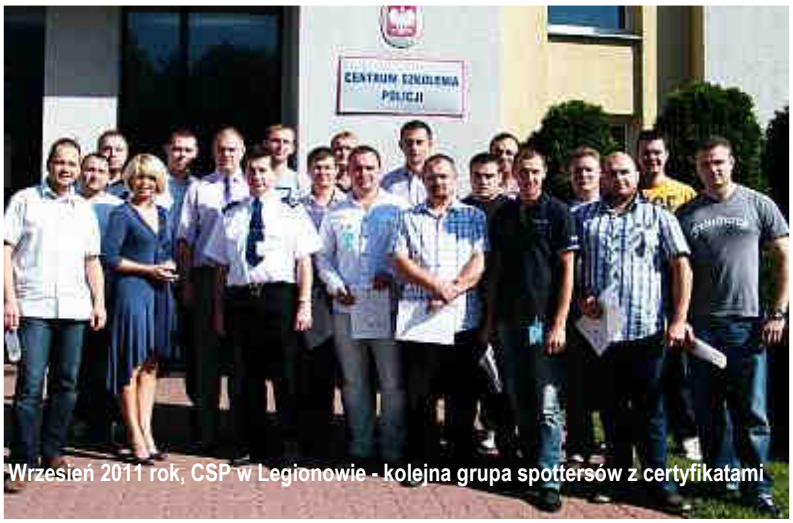

Wrzesień 2011 rok, CSP w Legionowie - kolejna grupa spottersów z certyfikatami

„Jedyną drogą do pokonania bandytów jest współpraca z Policją. Nie boimy się bandytów. Czujemy wsparcie organów ścigania. Na pewno dzisiaj Olsztyn jest miastem bezpieczniejszym niż kilkanaście lat temu” -

powiedział Tobiasz Niemiro Prezes Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia na Rzecz Bezpieczeństwa.

10 - lecie

Stowarzyszenia Na Rzecz Bezpieczeństwa

Miasto i okolice wolne od przestępców, przyjazne mieszkańcom, turystom, inwestorom - to główny cel Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Na Rzecz Bezpieczeństwa.
Dwa dni temu w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyła się uroczystość z okazji 10-lecia działalności tego Stowarzyszenia.
Na to szczególne spotkanie zaproszeni zostali m.in. insp. Sławomir Mierzwa Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie oraz insp. Andrzej Góźdź – Komendant Miejski Policji w Olsztynie, a także insp. Janusz Tkaczyk były Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie oraz insp. Janusz Rybicki były Zastępca KWP w Olsztynie.

Olsztyn, 28 września 2011 roku - insp. Sławomir Mierzwa Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie na uroczystym spotkaniu z okazji 10-lecia istnienia Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Na Rzecz Bezpieczeństwa

Zdjęcia : Paweł Kicowski „Gazeta Olsztyńska”

Na swój jubileusz, który odbył się 28 września 2011 roku w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego członkowie Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Na Rzecz Bezpieczeństwa zaprosili osoby, które wspierały ich działalność. - „Te osoby nas wspierały w ciągu tych dziesięciu lat. To było realne wsparcie, które czuliśmy, to była realna współpraca" – powiedział Tobiasz Niemiro Prezes Stowarzyszenia.
Wśród zaproszonych i nagrodzonych znaleźli się również dziennikarze mediów krajowych i regionalnych, m.in. Joanna Wojciechowska, Piotr Pytlakowski, Sylwester Latkowski, Marek Książek i Adam Krzykowski.
-„To są najlepsi dziennikarze śledczy w Polsce, którzy wiele ryzykowali podejmując te trudne tematy, którzy wykazali się ogromną odwagą w walce ze zorganizowaną przestępczością" – powiedział Tobiasz Niemiro.

Zaproszeni goście życzyli członkom Stowarzyszenia dalszych sukcesów i zadowolenia z efektów ich pracy.
- „Niech rocznica ta przypomina o ważnej roli, jaką Państwa działalność odgrywa w promowaniu bezpieczeństwa, a także przywołuje te wszystkie chwile, w których Państwa pomoc okazała się bezcenna – powiedział insp. Sławomir Mierzwa, Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie.
-„Życzę wszystkim, aby codzienna praca przynosiła Państwu satysfakcję, dawała powód do dumy i zawsze znajdowała uznanie w oczach lokalnej społeczności – dodał Komendant.

W czasie uroczystości o porwaniach i potrzebie zakładania podobnych stowarzyszeń mówił były Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Janusz Kaczmarek.
- „Cieszę się, że Państwo nadal działacie, że macie dalsze pomysły" – powiedział Minister. – „Minęło dziesięć lat, a u Państwa jest ciągle werwa i chęć do dalszego działania" – dodał Janusz Kaczmarek.

insp. Sławomir Mierzwa - Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie

insp. Janusz Tkaczyk - były Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie

Adam Krzykowski - dziennikarz TVP nagrodzony przez Stowarzyszenie

Jerzy Samociuk - Dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Na Rzecz Bezpieczeństwa

Tobiasz Niemiro - Prezes Stowarzyszenia nagradza dziennikarza Marka Książka

Warmińsko Mazurskie Stowarzyszenie na Rzecz Bezpieczeństwa powstało w 2001 roku, jako organizacja społeczna, której celem statutowym jest poprawa bezpieczeństwa.

„Na wstępie działania skupiały się na powstrzymaniu fali uprowadzeń dla okupu i wymuszeń rozbójniczych, do jakich dochodziło w Olsztynie i okolicach" – piszą członkowie Stowarzyszenia na stronie www.bezpiecznemiasto.org .

„Po kilku latach intensywnej współpracy Stowarzyszenia z organami ustawowo odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo, podjęciu szeregu interwencji, ścisłej i odpowiedzialnej współpracy z mediami, a przede wszystkim wielkiej determinacji i solidarności kilkudziesięciu członków Stowarzyszenia można przyjąć, że Olsztyn i okolice są dużo bezpieczniejsze niż jeszcze kilka lat temu.

Działalność Stowarzyszenia jest z powodzeniem kontynuowana i rozwijana na kolejne obszary związane z bezpieczeństwem.

Naszym celem jest prewencyjne i bezkompromisowe działanie w walce ze zorganizowaną przestępczością, a efekty tych działań, to wolne od przestępców, przyjazne mieszkańcom, turystom, inwestorom miasto i okolice".

Przygotowała Bożena Przyborowska

Robert El Gendy dziennikarz TVP nagrodzony przez Stowarzyszenie

Janusz Kaczmarek - były Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji w trakcie wystąpienia na temat porwań dla okupu

Akcja „EuroCar”

Z Niemiec, Austrii, Włoch, Francji i Rumunii na Warmię i Mazury przyjechali specjaliści od identyfikacji pojazdów. Od 20 do 23 września wspólnie z policjantami z KWP w Olsztynie przeprowadzili akcję „EuroCar”.
Działania polegały na kontroli jak największej liczby pojazdów. Zabezpieczono siedem samochodów osobowych, silnik do audi Q7 oraz cztery quady skradzione poza granicami kraju.

Operacja o kryptonimie „EuroCar” wymierzona była przeciwko przestępczości samochodowej. Działania odbywały się jednocześnie w 15 krajach Europy i miały na celu kontrolę zewnętrznych granic Unii Europejskiej. Operacja skoncentrowana była na zwalczaniu przestępczości samochodowej – między innymi na problemie kradzieży i przemytu samochodów do krajów azjatyckich i afrykańskich oraz obrocie kradzionymi częściami.

Na Warmię i Mazury przyjechało15 specjalistów z dziedziny identyfikacji pojazdów. Zagraniczni funkcjonariusze pracowali na drogach wspólnie z policjantami z Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie i funkcjonariuszami z komend powiatowych.
Na celowniku policjantów z Europy znalazły się komisy samochodowe, szroty, a także ustalone operacyjnie dziuple. Funkcjonariusze ruchu drogowego i prewencji ponadto kontrolowali auta i kierowców.
W ciągu 48 godzin policjanci zabezpieczyli siedem samochodów osobowych, silnik od audi Q7 oraz cztery quady.

Na terenie powiatu braniewskiego w miejscowości Gronowo na przejściu granicznym policjanci ujawnili na samochodzie dostawczym silnik od audi Q7. Po sprawdzeniu go w bazach danych producenta okazało się, że w ogóle nie figuruje, jako wyprodukowany.

Kontrolując komisy samochodowe na terenie powiatu iławskiego natrafiono na trzy samochody osobowe skradzione na terenie Niemiec. Były to pojazdy marki Audi A3, Volkswagen Passat oraz Nissan Pathfinder. Podczas akcji funkcjonariusze zabezpieczyli także cztery quady skradzione na terenie Szwecji.

Również w Nidzicy policjanci zabezpieczyli trzy pojazdy, VW Passata, VW LT oraz Mercedesa Spintera. W tym przypadku auta skradzione zostały na terenie Polski.

Operacja o kryptonimie „EuroCar” została zapoczątkowana przez policjantów Biura Kryminalnego KGP w ramach trwającej Prezydencji Polski w UE. Akcja objęła swoim zasięgiem między innymi: Belgię, Austrię, Estonię, Portugalię, Łotwę i Irlandię, Oraz Polskę.

W braniewskiej komendzie realizują program

Klient w centrum uwagi administracji

Wdrożenie standardów zarządzania satysfakcją Klienta

Komenda Powiatowa Policji w Braniewie od października 2010 roku bierze udział w projekcie „Klient w centrum uwagi administracji”. Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Program Operacyjny Kapitał Ludzki.
Organizatorem projektu jest Kancelaria Prezesa Rady Ministrów.
Do projektu „Klient w centrum uwagi administracji” zakwalifikowało się sto urzędów administracji rządowej wyłonionych w procesie rekrutacji.
Celem zaplanowanych działań jest podniesienie jakości obsługi klientów.
Działania realizowane w projekcie skoncentrowane są na usprawnieniu pracy urzędów w oparciu o metody zarządzania satysfakcją klienta.

Projekt zakłada realizację trzech odrębnych zadań:
Zadanie 1. *Wdrożenie standardów zarządzania satysfakcją klienta*
Zadanie 2. *Optymalizacja procesów związanych z obsługą klienta*
Zadanie 3. *Wdrożenie usprawnień w zakresie obszaru klient wewnętrzny i zewnętrzny.*

W celu realizacji działań związanych z Zadaniem 1. Komendant Powiatowy Policji w Braniewie powołał ośmioosobowy zespół projektowy do współpracy z wykonawcą projektu „Klient w centrum uwagi administracji”.

Realizacja działań związanych z projektem rozpoczęła się konferencją inauguracyjną, która odbyła się w dniu 9 maja 2011 roku w Warszawie.
W konferencji otwierającej projekt uczestniczył insp. Grzegorz Sieński – Komendant Powiatowy Policji w Braniewie oraz Anna Hebda, pełniąca funkcję koordynatora projektu. W trakcie konferencji zaprezentowano założenia projektu oraz omówiono zadania planowane do realizacji w projekcie.

Obecnie trwa realizacja Zadania 1.
Czas trwania tego zadania – kwiecień 2011 r. – luty 2012 r.

insp. Grzegorz Sieński – Komendant Powiatowy Policji w Braniewie oraz Anna Hebda

Badanie satysfakcji klientów KPP w Braniewie

Efektem dotychczasowej pracy związanej z uczestnictwem Komendy Powiatowej Policji w Braniewie w projekcie „Klient w centrum uwagi administracji" jest:

- ***identyfikacja klientów** – aby dobrze zrealizować usługę, trzeba wiedzieć dokładnie kto jest jej odbiorcą, a więc jakie ma specyficzne potrzeby. W tym celu zespół projektowy stworzył kartę klienta oraz kartę odbiorcy biernego,*
- ***dwudniowe szkolenie z zakresu zarządzania satysfakcją klienta**, w którym uczestniczyło dwóch członków zespołu projektowego,*
- ***badanie satysfakcji klientów** - od 20.09.2011 r.- 25.09.2011 r. w Komendzie Powiatowej Policji w Braniewie trwała ankietyzacja klientów urzędu. Każdy klient, przy wyjściu z jednostki poproszony był przez ankietera do wypełnienia ankiety. Ankieterem był przedstawiciel niezależnej od Policji firmy odpowiedzialnej za realizację projektu „Klient w centrum uwagi administracji". Wyniki badań ankietowych pozwolą ocenić poziom satysfakcji klientów ze świadczonych usług oraz dadzą szansę poznać opinie klientów na temat świadczonej pracy. Wiedza ta pozwoli zaplanować działania doskonalące i usprawniające pracę w poszczególnych zakresach działania jednostki,*
- ***opracowanie projektu katalogu usług oraz 30 kart usług** – członkowie zespołu projektowego opracowali katalog usług oraz 30 kart usług świadczonych przez jednostkę. W tworzeniu katalogu oraz kart usług wspierał pracowników konsultant, który dwukrotnie obecny był w jednostce. Karty usług mają za zadanie skrócić czas obsługi klienta oraz dostarczyć klientowi niezbędnych informacji.*

W dniach 25 – 26 października 2011 roku w siedzibie Komendy Powiatowej Policji w Braniewie odbędzie się szkolenie z zakresu „nowoczesnych standardów obsługi klienta". W tym szkoleniu brać będą udział policjanci i pracownicy mający bezpośredni kontakt z klientami. Uczestnicy szkolenia podnosić będą swoje umiejętności związane z profesjonalną obsługą klienta.

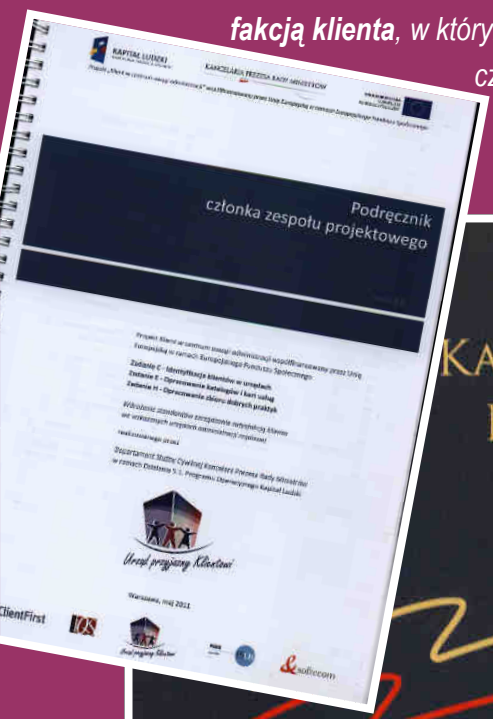

Warszawa, maj 2011 r.- Anna Hebda z KPP w Braniewie

Opr. Anna Hebda

numer 48 (2/23) Informator

20 obrazów olejnych przedstawiających przyrodę i zabytki naszego regionu namalowali uczestnicy ogólnopolskiego pleneru malarskiego „MAZURY 2011", który w dniach 27.08 – 07.09.2011 r. odbył się na Warmii i Mazurach.
W spotkaniu artystów, na zaproszenie Kanclerza Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, uczestniczył mł. asp. Mirosław Orłowski, policjant z KPP w Braniewie.

Piękno Mazur na obrazach

Mł. asp. Mirosław Orłowski - policjant z KPP w Braniewie uczestniczył w ogólnopolskim plenerze malarskim „MAZURY 2011". Funkcjonariusz został zaproszony przez Kanclerza Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie.
Uczestnikami pleneru byli policjanci i pracownicy cywilni z całej Polski. Pod okiem komisarza pleneru artysty malarza i fotografa – Grzegorza Adamiaka zaproszone osoby starały się przelać na płótna obrazów piękno ziemi mazurskiej.

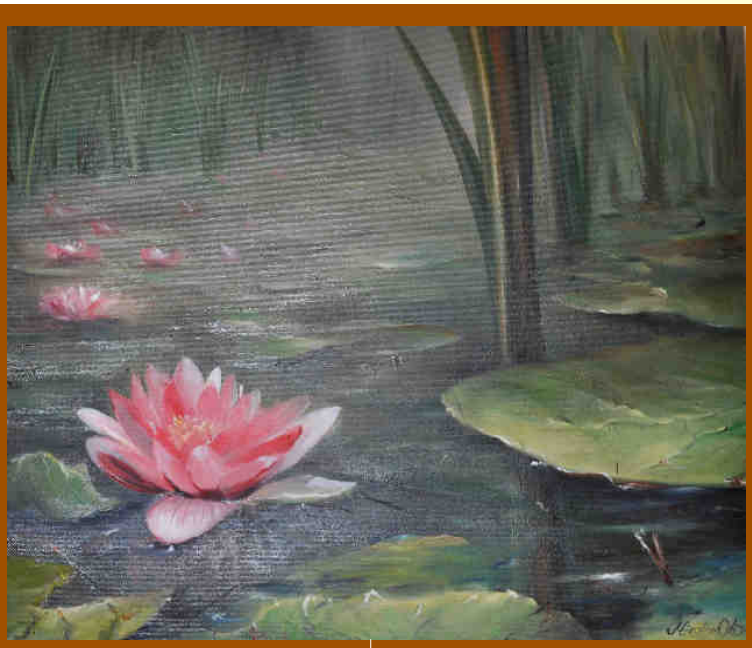

W czasie pleneru malarze brali udział w licznych wycieczkach i spotkaniach twórczych.
Artyści namalowali ok. 20 obrazów olejnych, głównie przedstawiających przyrodę i zabytki naszego regionu.

Na obrazach Mirosława Orłowskiego znajdziemy urokliwe lilie wodne z mazurskich jezior, bajkowe ule i starą chatę ze skansenu w Olsztynku.

Powstałe obrazy można zobaczyć na wystawie w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie.

Organizatorzy przedsięwzięcia przyznali jednogłośnie, że był to jeden z nielicznych plenerów na którym namalowane obrazy były bogate w treść, formę, kompozycję i kolor.
Na zakończenie artystycznego spotkania każdy uczestnik otrzymał certyfikat udziału.

Marek Giecewicz

numer 48 (2/23)

Informator

W poprzednim wydaniu „Informatora” zamieściliśmy list, który przesłał nam Pan Michał Borkowski nowo wybrany Przewodniczący Zarządu Terenowego NSZZ Pracowników Policji KWP w Olsztynie. Na treść tego listu zareagował Pan Marek Kisielewski Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Pracowników Policji prosząc o zamieszczenie w „Informatorze” jego stanowiska w sprawie treści zawartych w liście Pana Michała Borkowskiego.
Poniżej prezentujemy treść przesłanego do nas listu.

Sprostowanie do informacji zamieszczonej w „ INFORMATORZE” nr, 47 (2/22)

„ PATOLOGIA”

Kolego Michale Borkowski,

Człowiek, który przedstawia się, jako absolwent, który ukończył studia prawnicze powinien wiedzieć, że to, co jest zgodne z Statutem Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych Pracowników Policji i Ordynacją Wyborczą tych związków oraz najważniejsze wybranie kogoś przez demokratyczne wybory członków związku nie możne być PATOLOGIĄ.

Wyjaśniając:
„ **patologia** - to najprościej mówiąc zaburzenie w funkcjonowaniu organizmu lub tkanki. Może być związana z chorobami, nękającymi ludzi i zwierzęta, ale równie często pojawia się, jako określenie zaburzeń na tkance społeczeństwa (przemoc w rodzinie, alkoholizm, narkomania), wtedy możemy mówić o patologii społecznej, wiążącej się z odejściem od powszechnie panujących norm i odrzucenie wartości, niekiedy połączone z całkowitą pogardą dla zasad, wprowadzonych w imię dobra ogółu.”

Dlatego uważam, że przepisywanie tej definicji członkom naszego związku jest nie na miejscu.

Ze związkowym pozdrowieniem

Przewodniczący
Wojewódzkiego Zarządu Zakładowego
Niezależnych Samorządnych Związków
Zawodowych Pracowników Policji

Marek Kisielewski

numer 48 (2/23) Informator

Mazury Cud Natury

Autor zdjęć:
Jarosław Strzała, policjant KPP w Ełku

Oddaj swój głos na Mazury!

Wyślij sms-a

na numer 7155 wpisując w treści MAZURY
- koszt sms-a wynosi 1 zł netto -

Informator
PROJEKT I SKŁAD PUBLIKACJI - BOŻENA PRZYBOROWSKA
TELEFON 89-522-54-41